

KRONIKA Knađbużańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

Dwa obozy

W walce wyborczej do samorządu miejskiego, jaka niebawem rozegra się na terenie trzystu kilkudziesięciu miast i miasteczek Rzeczypospolitej, list wyborczych będziemy mieli mnogość, ale właściwie walczyć ze sobą będą dwa tylko obozy: Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem z jednej strony i partje polityczne — z drugiej.

Pomiędzy temi dwoma obozami istnieje różnica wielka, zasadnicza. B.B.W.R. widzi w samorządzie przedłużenie administracji państwowej, której pewne, ściśle określone dziedziny Państwo porucza do spełnienia samym obywatelom. B.B.W.R. wskazuje na gospodarcze, kulturalne i społeczne cele samorządu, pragnie eliminować całkowicie z terenu samorządowego walki polityczne.

Wprost przeciwne podejście do spraw samorządowych uznają partje polityczne. Widzą one w samorządzie jeszcze jeden teren walki politycznej, walki o władzę w Państwie, trybunę, z której szeregować będą swe hasła i takiego poglądu swego bynajmniej nie ukrywają. Świeżo właśnie na pierwszym zbieżnym się terminie rozpisania wyborów w miastach i miasteczkach 9-ciu województw centralnych i wachodnich, „Gazeta Warszawska” obwieściła światu (Nr. z dn. 12 kwietnia) że Str. Narodowe widzi w samorządzie jedynie teren walki o władzę w Państwie i pod tem ściśle politycznem hasłem idzie do wyborów. To samo, oczywiście, dotyczy socjalistów, komunistów, Ch. D. z pod znaku Korfanteo, jak i wszystkich partji politycznych i organizacji narodowościowych.

Dla nich wszystkich, bez względu na hasła wyborcze, z jekiem występuje samorząd w robocie swej posiada trzeciorzędne znaczenie. Mandaty radzieckie są im potrzebne po to, by mieli możność „wygadać się” na posiedzeniach rad miejskich. Godność ławników, prezydentów wpływ na obsadzenie urzędów miejskich potrzebne im są po to, by mieli możność obsadzania ich „swoimi ludźmi”, utrzymywanie agitatorów partyjnych bez obciążania kasy partyjnej. Wreszcie, dostęp do kasy miejskiej potrzebny im jest po to, by mogli subsydjować miłe sercu swemu instytucje i organizacje partyjne, dawać zarobki znowu „swoim ludziom”.

Samorząd i jego właściwe zadanie gospodarcze, kulturalne i społeczne nie ich nie obchodzi.

W mózgach nalogowych partyjników brakuje poprostu komórek do objęcia tych spraw i do zrozumi-

mienia właściwych zadań samorządu.

Ale zadania te napewno lepiej rozumie „szary” obywatel, który nie życzy sobie bynajmniej, by w kieszeni jego gospodarowali i za jego pieniądze toczyli walkę o władzę w Państwie zmanierowani przywódcy polityczni.

Ten „szary” obywatel-wyborca postara się, niewątpliwie, o to, by drzwi sal radzieckich i magistratów miejskich zatrzasnęły się przed nosem „polityków” i politykierów. Wybory obecne dają obywatelom miast i miasteczek naszych potężną i skuteczną broń do ręki: kartkę wyborczą.

Oddając odpowiednią kartkę, nie tę, którą wtyka mu do ręki agitator partyjny, obywatel-wyborca zadecyduje o należytem spełnieniu swych zadań przez samorząd miejski.

Asper.

Stałe prezydium

Gosp. Bloku Wyborczego

Na posiedzeniu prezesów organizujących, wchodzących w skład Gospodarczego Bloku Wyborczego, które odbyło się w sali Rady Miejskiej w poniedziałek dnia 16 b.m. przy udziale 34 osób, uchwalono akceptować dotychczasową pracę Komitetu, powołanego z ramienia Rady Powiatowej B.B.W.R. i wobec zrzeczenia się członków prezydium, noszącego charakter organizacyjny, postanowiono wybrać stałe prezydium Bloku.

Do prezydium, powołanego imieniem dla zorganizowania Bloku i wydania odezwy, należeli pp. prof. Michał Kińczyk (jako ówczesny prezes Rady Pow. BBWR.), insp. Antoni Pikulski, adw. Tadeusz Tomaszewski, Aleksander Hilgier, Wanda Dąbrowska, dr. Chomicz, Edmund Troczewski, Cyprjan Odorkiewicz, Czesław Wenderlich i kie-

rownik wyborczy z ramienia Sekr. Wojew. BBWR. p. Franciszek Pawlak.

Obecny Komitet Wykonawczy Bloku, złożony z prezesów zjednoczonych organizacji, jako ludzi oddanych mandatom i swobodą decyzji, w tajnem głosowaniu wybrał nowe, stałe prezydium Gospodarczego Bloku Wyborczego, które stanowią pp. Olgierd Gordziałkowski (23 głosy na przewodniczącego), Aleksander Hilgier (32 głosy), Wanda Dąbrowska, (31 głosów), Cyprjan Odorkiewicz (31 głosów), Edmund Troczewski (30 głosów), Michał Mazurek (24 głosy), płk. Kreiss Henryk (21 głosów), Janusz Mostowski (21 głosów), Feliks Słomiński (21 głosów), dr. Kazimierz Zaleski (20 głosów). Ponadto wchodzi do prezydium p. Franciszek Pawlak w charakterze poprzednika.

Nowe prezydium odbyło posiedzenie w środę dnia 25 b.m. i ukończyło się następująco: przewodniczący — p. Olgierd Gordziałkowski, zastępcy przewodniczącego — pp. Aleksander Hilgier i Janusz Mostowski, sekretarze — pp. Edmund Troczewski i Feliks Słomiński, skarbnik — p. Wanda Dąbrowska, przewodniczący Komisji propagandowo-redakcyjnej — p. Cyprjan Odorkiewicz, przewodniczący Komisji propagandowo technicznej — p. Franciszek Pawlak oraz jako członkowie prezydium — pp. dr. Kazimierz Zaleski i Michał Mazurek. Jako przedstawiciel osób wojskowych, biorących udział w głosowaniu do Rady Miejskiej, wchodzi do prezydium p. płk. Henryk Kreiss.

Całe Społeczeństwo polskie m. Chełma

Jednoczy się w Gospodarczym Bloku Wyborczym

W czasie od dnia 15 do 26 b.m. przystąpiły dodatkowo do Gospodarczego Bloku Wyborczego do Rady Miejskiej następujące organizacje:

1. Stronnictwo Narodowe w Chełmie
2. Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury Polskiej w Chełmie
3. Centralny Związek Kolejowy w Chełmie
4. Rada cechu budowlanego w Chełmie
5. Związek pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Koło Chełm
6. Związek niższych pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Koło Chełm
7. Pocztowe Przystosowanie Wojskowe w Chełmie
8. Koło Kolejowe B. B. W. R.

Łącznie z organizacjami, które podpisały pierwszą odezwę wyborczą, Gospodarczy Blok Wyborczy obejmuje w chwili obecnej 43 organizacje i stowarzyszenia, które zgodnie i w jedności rozstrzygnąć pragną zagadnienie wyborów nowej Rady Miejskiej na płaszczyźnie gospodarczej.

Jest to wyrazem konsolidacji społeczeństwa i jego dojrzałości politycznej oraz radosną zapowiedzią gruntownej zmiany stosunków w samorządzie m. Chełma.

Przekonaj się osobiście, czy jesteś zamieszczony w spisach wyborców!

Pan Marszałek Piłsudski

dziękuje L. M. i K. w Chełmie
za upominek imieninowy

Zarząd Powiatowy oddziału chełmskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej otrzymał z Sekretariatu Osobistego Pana Ministra Spraw Wojskowych pismo treści następującej:

„Sekretariat Osobisty Pana Marszałka Piłsudskiego z polecenia Pana Marszałka uprzejmie dziękuje za nadesłany na imieniny upominek”.

Przypominamy, iż miejscowa L. M. i K. wraz z sekcją F. O. M. przesyłały w dniu 19 marca r. b. do Belwederu piękny upominek z wyrazami hołdu. Tło adresu hołdowniczego stanowił orzeł państwowy, wylepiony znaczkami F. O. M.

Główna Komisja Wyborcza przygotowuje ogłoszenie wyborów

We wtorek dnia 24 b. m. w gabinecie sekretarza Zarządu miejskiego odbyło się pierwsze posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej, przy udziale wszystkich członków i zastępców członków tego najważniejszego organu wyborczego.

Przewodniczył p. sędzia Zygmunt Zajaczkowski, który jak podawaliśmy już jest prezesem Gł. Kom. Wyb. z nominacji p. Wojewody.

Na posiedzenie przybyli: zastępca przewodniczącego p. sędzia Józef Brajczewski, członkowie — ks. kanonik Wacław Kosior, dyrektor Tadeusz Dąbrowski, p. Stefan Umiński i p. Józef Roliński, zastępcy p. p. Józef Gryziński, Walerjan Barański, Jan Boczkowski i Fiszel

Lazar oraz doradca techniczny z ramienia Zarządu Miejskiego p. Cyprjan Odorkiewicz. Protokół prowadził sekretarz Gł. Kom. Wyborczej, którym został mianowany urzędnik Zarządu Miejskiego p. Jan Oziemczuk.

Po rozpatrzeniu pism p. Wojewody zarządzających wybory, podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania oraz podających skład okręgowych komisji wyborczych, ustalono przewodniczących i członków obwodowych komisji wyborczych i wybrano dla nich odpowiednie lokale. Ogłoszenie Gł. Kom. Wyb. podające zasadnicze dane w sprawie przeprowadzenia wyborów ukaże się w pierwszych dniach maja r. b.

Nie domena wpływów partyjnych, lecz warsztat realnej pracy

Obawiać się należy, że społeczeństwo nasze nie zdaje sobie sprawy z doniosłości bliskich już wyborów do rad miejskich na terenie całego niemal Państwa, w pierwszym zaś rzędzie na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Zbyt chętnie myślimy kategorią „wielkiej polityki”. Przyjazd ministra Barthou, smętne perypetie konferencji rozbrojenkowej, arogancja Czechosłowacji i groteskowa nieustępliwość Litwy — animują nas wszystkich. Każda mała miasteczka cukiernia rozbrzmiewa odgłosem ważkich konferencji domorosłych polityków i z każdej płyną zbawienne rady dla europejskich mężów stanu i polityków. „Bo jabym — proszę państwa — nie bawił się w długie ceregiele. Ale na miejscu Anglii powiedziałbym krótko i węzłowato... „Albo: „Ta krótka depesza z Rzymu kryje w sobie bardzo wiele. Widocznie Mussolini...”

A równocześnie rodzinne miasto czy miasteczko naszych domorosłych polityków nie może dać sobie rady z wybrukowaniem ulic, z dokonaniem rozpoczętej budowy

szpitala, nie ma dotąd urządzonych higienicznie hali targowej, nie mówiąc już o kanalizacji, elektrowni i innych luksusach dzisiejszej kultury materialnej. Bezdolna i daremnie wołają o dach nad głową, bezrobotni naprosto kołaczą o jakąkolwiek pracę. Zarząd bowiem miasta i rada gminna w tem czy innym większym czy mniejszym mieście czy miasteczku jest najczęściej — jak dotąd — ową przysłowiową polityczną cukiernią, w której staje się li tylko partyjne boje, obsadza się stanowiska i rozdaje godności według partyjnego klucza, a najdrobniejszy choćby udział w pracy samorządowej traktuje się przedewszystkiem jako odszkodowanie dla dalszej kariery politycznej i osobistej. Każdemu burmistrzowi śnią się diety poselskie, każdy ławnik gotów pójść na starsze lata w senatory! Najzdrowsza myśl bywa tłumiona w zarodku, jeśli wyszła z inicjatywy politycznego przeciwnika. Najlepszy pomysł partyjnego komilitona bywa wielbiem jako wykwit mądrości i państwowej racji stanu.

W dniu 28 kwietnia 1934 r. o godz. 10-ej w kościele parafialnym Rozesłania Św. Apostołów zostanie odprawiona

MSZA ŚW. ŻAŁOBNIA

za spókoj duszy

ś. t. p.

ADAMA SKWARCZYŃSKIEGO

Członka Związku Walki Czynnej, członka-założyciela Związku Strzeleckiego, oficera I Btygady Legjonów i P.O.W. wielkiego patrioty i żarliwego działacza społecznego, który zmarł w Warszawie dnia 2 kwietnia r. b.

Na smutny ten obrząd Obywateli m. Chełma zaprasza

Zarząd i Komenda Pow. Zw. Strzel. w Chełmie

Równocześnie zaś nasze miasta i miasteczka — zwłaszcza w byłym zaborze rosyjskim — urągają wszelkiemu pojęciu o kulturze i postępie. Tkwią w bezruchu. Trwają w warunkach takiego kulturalnego, społecznego, higienicznego zacofania, jakich nie zna zachód już od dziesiątków lat. Nędza i brud szeregają z każdego zaułka, wygają z każdym bankiecie i przy każdym święcie deklamują o pracy dla ludu, dla społeczeństwa, dla państwa, a którzy w swem radowaniu czy burmistrzowaniu widzą tylko szezebel do dalszej kariery...

Wybory gminne, które odbędą się w dniu 27 maja b. r. w trzystu z górą miastach i miasteczkach polskich, muszą nie tylko zmienić gruntownie skład personalny naszych zarządów miejskich. Muszą równocześnie wlać nowego ducha w organism naszego samorządu terytorialnego. Czas już najwyższy, by magistraty miejskie przestały być li tylko domeną partyjnych wpływów tych czy innych ugrupo-

wań, oazą synekur dla zasłużonych partyjnych działaczy, instrumentem walki przeciw politycznemu przeciwnikowi przeciw niemiłemu rządowi.

Przed miastami naszymi leży bezmiar pracy społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Spełnić muszą szereg zadań, od których zależą warunki bytowania szerokich warstw, większe lub mniejsze nasilenie bezrobocia, zaspokojenie potrzeb kulturalnych ludności. Nie jest tu rozstrzygającym czynnikiem zasobności finansowej. Rozstrzyga tu raczej odpowiedni dobór ludzi: fachowo przygotowanych do swych zadań, o dużych kwalifikacjach moralnych, o niefałszowanym instynkcie społecznym i ambicji bezinteresownej pracy.

Takich ludzi powoła do rad i zarządów miejskich społeczeństwo w tem słusznym przeświadczeniu, że jego szary dzień powszedni bywa wykrywany w znacznej mierze przez odpowiednią gospodarkę samorządową.

A. R.

Kronika chełmska

Dyżury aptek

Świąteczny dyżur w niedzielę dn. 29 b. m. obejmuje apteka p. Papużyńskiego. Też aptecę przypada nocny dyżur tygodniowy od soboty dnia 28 kwietnia r. b.

Zmiana na stanowisku kom. Powiatowego Przysp. Wojsk. i Wychowania Fiz.

Na skutek zarządzenia M. S.

Wojsk. nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta Powiat. P.W. i W. F.

Funkcje te obejmuje por. Stefan Kowalczyk z 7 p. p. Leg., który ukończył specjalny kurs przygotowawczy P.W.

Dotychczasowy komendant Pow. P.W. por. Stanisław Bieniaszkiewicz wraca do 7 pułku piechoty Legjonów na stanowisko dowódcy kompanii, zachowując swą dodat-

PORADNIA DLA MŁODZIEŻY

otwarta w każdą sobotę od godz. 1 do 21 w OŚRODKU ZDROWIA przy ulicy Pierwszego Maja, 21.

Aleksy Rzewski.

MOTTO.

Nigdy z królami nie będziem w aljansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyji,
Bo u Chrystusa my na ordynansach
Słudzy Maryli!

J. SŁOWACKI

(dokończenie)

Bunt w kaplicy więziennej

Niesłychana ta prowokacja oburzyła nas wszystkich do głębi. Było to kazanie świętokradczem zamienieniem spokoju miejsca świętego dla propagowania zasad N. K. N-u i tryjalizmu austriackiego. Po nabożeństwie zwróciłem się do zacietrzewionego księdza-kapucyna oświadczając, że w imieniu wszystkich więźniów politycznych protestuję przeciw nikczemnym insynuacjom i bezczeszczeniu przez niego ambony i kaplicy dla celów, nie mających nic wspólnego z religią. Ksiądz początkowo zaniemówił, a następnie obrzucił mnie gradem obelg i wyzwisk. „Klucznicy do mnie” — krzyknął na cały głos. Wojskowi dozorczy więzienni, przeciskając się przez tłum więźniów, biegli wystraszeni do księdza-kapłana, który polecił im wyszukać wśród więźniów protestowiczów. Klucznicy ustawili więźniów w

długi szereg a ksiądz szukał winnego. W kaplicy powstał rumor i hałas. Ksiądz zlorzeczył więźniom w słowach dosadnych i domagał się wydania winnego. Powaga miejsca świętego została nietyktem księdza zbieszczeszczona... Więźniowie odmówili kategorycznie wydania mnie, a jeden z nich oświadczył, że wszyscy solidaryzują się z moim wystąpieniem. Jako wyraz protestu więźniowie zanucili żywiołowo: „Gdy naród do boju wystąpił z orężem!” Ksiądz dalej wrzeszczał z całej siły, lecz głos jego utonął w chórze setek głosów. Ksiądz kapłan musiał wysłuchać całej pieśni, a po zakończeniu zakomenderował: „Politycznych opryszków nie przyprowadzać mi za karę na miesiąc do kaplicy!”. Zwracając się do nas krzyknął: że chór śpiewaczy w kaplicy rozwiązuje. a za zakłócenie przez nas spokoju w kaplicy polecił komendantowi więzienia przeprowadzenie dochodzenia i surowego ukarania winnych.

W razie ukarania niewinnego byłem zdecydowany wziąć na siebie całkowitą winę za zajście. Jeden lub dwa tygodnie karceru, pomysłam pomoże mi do pogłębienia duchowego życia, do poznania siebie. Będę je uważał za przymusowe rekolekcje. Był to w carskim więzieniu jedyny sposób, który uratował nie jednego od wstrząśnięć psychicznych. Pano- wać nad sobą, nie myśleć o swojej krzywdzie,

wypróbować charakter zaciąć się... W więzieniu poznałem „Wyznania” św. Augustyna, żywot św. Franciszka z Asyżu i Ołosey św. Te-rezy oraz przepiękną książkę „O naśladowaniu Chrystusa św. Tomasza a Kempisa. Pomimo, że dałmy odpór należyty nikczemnemu postępowaniu księdza, to jednak czułem się tem sążsiem rozdrażniony i przygnębiony. W rozdrażnieniu cisnęły się słowa modlitewne: „O Chryste, przybądź! Chryste daj mi moce i siły, ażebym wytrwał w walce ze złem! Tyś z nami tutaj zawsze w szeregach wierzających, wo-lających o wolność i uciśnionych!”

Przyszliśmy do świątyni więziennej, do naszego Boga, zadaniem kapłana było wskazanie nam drogi, ażebyśmy Go znaleźli we własnym sercu. Bo to, co jest pochodzenia boskiego, przestanie tylko istnieć wraz z ludzkością. W uszach huczały gromowe słowa Marji Konopnickiej:

„Bij jeszcze, bij godzino, aż dobijesz czasu,
Reśnijcie jeszcze drzewa krzyżowego lasu,
Cierp jeszcze Zbawicielu kupczących w

[świątyni]
Aż się zorza rozpali i dzień Twój uczyni.
Niechaj ręka przemocy przeznaczeń kość

[miota,
Gdzie lud Twój jest męczony, tam dziś
[Twa Golgota!]

kową funkcję pomocnika wojewódzkiego opiekuna legionowego dla załatwiania wszystkich spraw z zakresu opieki społecznej, szczególnie zaś bezrobocia wśród b. legionistów.

Porucznik St. Bieniaszkiewicz żegnany jest z prawdziwym żalem przez wszystkich, którzy mieli możność pracować z Nim w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. nad których rozwojem w naszym powiecie położył duże zasługi.

Miedzy innymi por. Bieniaszkiewicz zainicjował i w znacznej mierze przeprowadził osobiście szerszą organizację obchodów państwowych i narodowych, wyrażających się np. efektywnym raportem na Kopcu Wolności na tle gorejącego stosu lub pełnym głębokiego wyrazu składaniem wieńców pod Pomnikiem Poległych.

Ostatnią tego rodzaju czynnością por. Bieniaszkiewicza było zaprojektowanie programu tak udanego obchodu dnia 19 marca r.b.

Powołanemu do czynnej służby w pułku por. St. Bieniaszkiewiczowi towarzyszą serdeczne życzenia wszystkim, kto potrafi ocenić i uznać należyte wypełnienie obowiązku na ważnym posterunku pracy społeczno-państwowej.

Do tych życzeń dalszego powodzenia na nowym stanowisku por. Bieniaszkiewicza, żywo i z ochotą przyląga się Redakcja „Kroniki Nadbużańskiej”.

Inż. Bronisław Plinkiewicz opuścił Chełm.

Długoletni naczelnik IV Odcinka Drogowego P.K.P., p. inż. Bronisław Plinkiewicz w dniu 12 b.m. opuścił Chełm, udając się na także stanowisko do Kielc.

Cała opinia publiczna chełmska, której uznaniem i szacunkiem cieszył się p. inż. Plinkiewicz, żegna Go z uczuciem szczerzego żalu,

Podziękowanie

Wielebnemu Księdzu Bogucie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi
ś. † p.

JANOWI KOWALSKIEMU

a w szczególności Dowódcy 2 p.a.c. J. W. Panu Pułkownikowi Czechowiczowi, J. W. Panu Majorowi Ciechanowiczowi, J. W. Panu Porucznikowi Górnemu i wszystkim Panom Oficerom 2 p.a.c., którzy okazali pomoc tak w czasie choroby jak i po śmierci, za udział w obrzędzie pogrzebowym i złożony wieniec składamy serdeczne „Bóg zapłać”
Rodzina.

gdyż wysoko ceniła osobiste i społeczne Jego zalety, które tylekroć nie wykazał w czasie Swego tutaj pobytu.

W życiu publicznym miasta odznaczał się p. inż. Plinkiewicz niezwykłą skrupulatnością w spełnianiu przyjętych na siebie obowiązków oraz umiarem i powagą, które wprowadzał w każde środowisko, gdy zgłaszał kiedykolwiek do niego swój chętny akces.

Pozostawiając w Chełmie po sobie jaknajlepsze wspomnienia, p. inż. Plinkiewicz zabrał ze sobą do Kielc najlepsze życzenia od wszystkich, którzy mieli sposobność stykać się z Nim osobiście lub pracować społecznie.

Nabożeństwo i akademja żałobna ku czci ś. p. Adama Skwarczyńskiego.

Staraniem Zarządu i Komendy Powiatowej Związku Strzeleckiego w Chełmie odbędzie się w dn. 28 b.m. o godzinie 10-tej rano w kościele parafialnym Rozważenia św. Apostołów w Chełmie żałobna Msza św. za spokój duszy ś. p. Adama Skwarczyńskiego zmarłego dnia 2 kwietnia b.r., członka Związku Walki Czynnej, członka-założyciela Zw. Strzeleckiego, oficera I-szej Brygady Legionów i P.O.W. oraz członka zasłużonego Zw. Strzeleckiego w Polsce odrodzonej

Tegoż dnia o godzinie 19,30 odbędzie się akademja ku czci zmarłego w sali Polskiego Klubu Społecznego w Chełmie.

Niezrównany Chór Dana w Chełmie

W nadchodzącą niedzielę dn. 29 b.m. odbędzie się w kinie „Corso” rewelacyjna uczta artystyczna. Wystąpi tylko jeden raz po wielkich sukcesach zagranicą i przed ponownym wyjazdem do Rosji Sowieckiej znakomity chór polskich rewelersów „Chór Dana” z ulubieńcem całej Polski piosenkarzem Mieczysławem Fogg'em na czele, oraz uroczą tancerką Marysią Nobisówną i charakterystycznym komikiem Adamem Wysockim.

W programie najpiękniejsze tanga, piosenki wesołe, piosenki sentymentalne, piosenki żołnierskie, charakterystyczne i najnowsze przeboje filmów dźwiękowych.

Bilety na ten niebawomy koncert już do nabycia po najniższych cenach w aptece p. Papużyńskiego.

Od Redakcji.

Sprawozdanie z poświęcenia Świątlicy Strzeleckiej w Pobołowicach, ze względu na technicznych jesteśmy zmuszeni odłożyć do następnego numeru.

Nowy beczkowóz motorowy Miejsk. Straży Poż.

Ruchliwy i gospodarczy komendant Miejskiej Straży Pożarnej p. Stefan Fol z własnej inicjatywy uzupełnił tabor Straży cennym rskwizytem w postaci beczkowozu motorowego.

Na przerobionem podwoziu starego auta osobowego marki „Ford”, umieszczono beczkę o pojemności 350 litrów oraz przygotowano specjalne miejsce na ustawienie 4 szt. t. zw. hydronetek, czyli dużych wiader z ręczną pompką i lekkim węzłem, przeznaczonych do gaszenia zarodka ognia.

Beczkowóz ten będzie koniecznym uzupełnieniem zakupionego niedawno autopogotowia, które dotychczas zbyt daleko od podążających za nim beczek o pociągu konnym, ucikało.

Należy podkreślić, że gruntowy remont motoru, wzmocnienie podwozia oraz zmontowanie beczki zostały wykonane sposobem gospodarczym w warsztatach miejskich pod kierownictwem p. Fola.

Po raz pierwszy beczkowóz będzie sprezentowany publiczności w dniu 3 maja r.b. podczas defilady, w której weźmie udział również i nasza motoryzująca się Straż Pożarna.

Jak wiemy, defilada Straży w dniu 19 marca spotkała się z dużym uznaniem zgromadzonych na uroczystości tłumów.

Ze sportu

W dniu 22 b. m. na otwarcie sezonu wiosennego odbyły się na boisku Państw. Seminar. Męsk. zawody lekko-atletyczne członków Koła Sportowego „Zdrów” przy Państw. Sem. Naucz. Męsk. w Chełmie.

Zostały osiągnięte następujące wyniki:

W Biegu na 100 m. — Pietru,

ZDROWO SMACZNIE I TANIO JADA SIĘ

W MLECZARNI Z. P. O. K. Lubelska 52.

HELENA BARUSIOWA

SZLARI WYCIEZKOWE po powiecie hrubieszowskim

(ciąg dalszy)

Największą bolączką powiatu jest fatalny stan jego dróg, mimo pewnej poprawy w stosunku do tego, co nam zostawili zahorcy. W chwili powstania państwa polskiego na tym terenie mieliśmy zaledwie 7 km. drogi bitej, podczas gdy resztę stanowiły słynne, bagniste drogi hrubieszowskie. Przecinają bowiem one obszary głębokich czarnoziemów, pozbawionych płasku i kamienia polnego, wskutek czego po roztopach wiosennych i deszczach szczególnie jesiennych powstają na nich niemal bezdenne bagna, utrudniające w tych okresach komunikację kołową. Latem zaś zeschnięta a następnie kołami skruszona gruda tworzy grubą warstwę czarnego pyłu, który za każdym pojazdem wzbija się w górę, tworząc olbrzymie tumany.

Mimo obecnego kryzysu ekonomicznego rozpoczęta od chwili powstania Polski praca nad poprawą dróg posuwa się naprzód, co nam uwidoczni następujące zestawienie:

ROK	Długość dróg gruntowych w km.	Długość dróg bitych w km.	Razem
1918	890	7	897
1927	1015	42	1057
1929	1057	65	1122
1933	1358	92	1450

Obecnie przecina już powiat kilka arterij, łączących Hrubieszów z okolicznymi miastami, z których najważniejsze są szosy do Chełma, Włodzimierza i Zamościa (ta ostatnia na ukończeniu).

Zakłady przemysłowe są ściśle związane z charakterem rolniczym powiatu. Do największych należą cukrownia w Strzyżowie i Niedzwiedzi, oraz klinkiernia państwowa w Białopolu, którą od roku 1923 kierował Sejmik. Ponadto jest w powiecie cały szereg mniejszych zakładów przemysłowych a mianowicie: 3 cegielnie, 2 gorzelnie, 6 mydlarni, 21 młynów motorowych, 18 młynów wodnych, 37 wiatraków.

Przemysł domowy jest również dostosowany do potrzeb rolnictwa, którego najróżniejszymi gałęziami są: wyrób tkanin lnianych i konopnych, sieci, sznurów, lina i t. p. Przeważnie używają do tego narzędzi prymitywnych jak trzepadła, ręczne wrzeciona, przęśle, szcztaki szczeniowe, które znowu wraz z innymi niezbędnymi w gospodarstwie wyrabia ludność wiejska południowych części powiatu. Niegdyś kwitnął w powiecie przemysł tkacki dostarczający sukna na sukmany i który zaspokajał nie tylko zapotrzebowanie własnego regionu, ale nawet znaczne ilości tego sukna wywożono do innych powiatów. Upadł on wraz z zarzuconiem strojów ludowych, a z nim hodowla owiec. Duże stosunkowo zapotrzebowanie dziegciu i smoły, podtrzymuje istnienie tego przemysłu w okolicach Dubienki i Horodła. Sposób jednak wytwarzania jest jeszcze dość pierwotny, wskutek czego nie wyzyskuje się należycie produktów ubocznych, jak kałafonia, terpentyna, kwas octowy i t. d. Również garbarnie powoli zamierają, nie wytrzymując konkurencji z produkcją fabryczną. W ostatnich latach zaczyna się natomiast rozwijać przemysł mleczarski, którego przetwory zdobywają coraz więcej rynki miast większych.

Zpośród licznych Towarzystw istniejących na terenie tutejszego powiatu, na szczególną uwagę zasługuje Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie, którego założenie jest jednym z piękniejszych czynów męża niezwykłych zalet i wielkiego rozumu ks. Stanisława Staszica. Co skłoniło tego wielkodusznego obywatela do założenia Towarzystwa, to wyjaśnia on sam w swojej autobiografii, gdzie między innymi znajdujemy następujące słowa: „...przedstawiłem całe moje życie na to poświęcić, abym mógł kilku lub kilkanaście rodzinom los polepszyć i swobodniejszym uczynić ich życie. W tej chwili wczśnie i stale na całe życie ograniczyłem wszystkie moje potrzeby, abym z ich oszczędności dla innych, odemnie potrzebniejszych, zrobić ofiarę. Szczupły majątek jaki wziąłem i to, co przez całe życie zebrać mogłem, z największą starannością ku temu raz powziętemu celowi obracałem nieprzerwanie. Byłem stały w przedsięwzięciu, raz obranego sposobu życia nie zmieniłem nigdy aż do śmierci. Z takich przez pięćdziesiąt lat z oszczędności zbieranych funduszy kupiłem włość Hrubieszowską i urządziłem ją dla pięciu kilkuset rodzin, nadawszy im grunta z prawem dziedzictwa”. Ponieważ Staszic sam nie mógł nabyć majątku ziemskiego, gdyż był rodowitym mieszczaninem, a więc w pojęciu ówczesnym człowiekiem „nieczemnej kondycji”, przeto do spisanie rejestralnego aktu kupna podstawził swego przyjaciela ks. Sapiechę. Prawym właścicielem stał się on dopiero roku 1811, to jest po włączeniu Hrubieszowa do Księstwa Warszawskiego, w którym obowiązywał już kodeks Napoleoński. Nabyty majątek tak zwane Starostwo Hrubieszowskie obejmował miasto Hrubieszów z przedmieściami, oraz okolicznymi wioskami, liczącymi około 4.000 mieszkańców.

szyński Bronisław — 11.6. Berezecki Kazimierz 11.9.

W skoku w dal — Berezecki Kazimierz 611 cm.

Wskoku wzwyż — Pietruszyński Bronisław — 1.70 m., Bednarczuk E., Sać J. — 1.55 cm.

Pchnięcie kulą 5 kg. — Pietruszyński Br. 12.97 cm., Berezecki Kaz. 12.60 cm.

Rzut dyskiem — Berezecki K. — 31.25 cm., Głowański Z. 30.25 cm.

Rzut oszczepem — 1. Sać J. 40.95 Warszawa Kaz. 38.20.

Kronika hrubieszowska.

Morderstwo z namowy

Wasył Harłaj, mieszkaniec wsi Łasków, będąc podejrzanym o współudział w kradzieży koni, a wiedząc, iż obciążającym świadkiem dla jego sprawy jest mieszkanka tej wsi Zachajczakowa, postanowił się jej pozbyć. W tym celu namówił do morderstwa nieznanego osobnika, który w dniu 20 kwietnia wieczorem wszedł na podwórze Zachajczukowej i poprosił o mleko. W momencie, gdy Zachajczukowa odwróciła się, by uczynić zadość jego życzeniu, osobnik ów oddał do niej strzał w plecy, zabijając ją na miejscu. Po dokonaniu tego czynu morderca zbiegł do pobliskiego lasu.

Śmierć w płomieniach

W dniu 15 kwietnia wybuchł pożar w zabudowaniach Teodora Witera, mieszkańca wsi Podhorcie. Ogień momentalnie objął wszystkie budynki gospodarcze. W czasie akcji ratunkowej zginął w płomieniach 18-letni syn właściciela płonącej zagrody Mikołaj, który wbiegł do objętej już płomieniami stajni celem odwiązania koni. Straty materialne poszkodowanego przekraczają sumę 3000 zł.

Pożar od uderzenia piorunu

W czasie burzy, jaka w dniu 17 kwietnia przeciągnęła nad powiatem hrubieszowskim, uderzył piorun w dom Daniela Saneczka (kol. Zadębie), który momentalnie stanął w płomieniach. Wskutek szalejącej równocześnie wichury ogień przenósł się na sąsiednie zabudowania gospodarcze, które również strawił doszczętnie.

Smutny koniec zabawy zapalnikami

Dwoje dzieci Józefa Palucha (Miączyn), bawiąc się w dniu 15 kwietnia zapalnikami w stodole, spowodowały pożar, wskutek którego spaliła się stodoła, oraz zabudowania gospodarcze wraz z żywym i martwym inwentarzem.

Uroczyste zamknięcie świetlicy zimowej

W ostatnich dniach odbyło się w Hrubieszowie uroczyste zamknięcie świetlicy uczniowskiej, zarządzanej co roku w miesiącach zimowych przez Z.P.O.K. dla najbardziej potrzebującej pomocy społecznej. Po dość urozmaiconym programie dzieci otrzymały wartościowe upominki.

Wytwórnia mebli Władysława Czujkowskiego w mieście Chełmie przy ulicy Reformackiej № 22 posiada do sprzedania urządzenie stołowego pokoju składające się z kredensu, stołu okrągłego rozsuwanego i sześciu krzeseł skórą krytych w cenie 500 zł. na raty, oraz salonik, jesionowy składający się z ośmiu sztuk, bardzo ładny w cenie 300 zł.

Samorząd woj. lubelskiego na F.O.M.

W dalszym ciągu Samorząd woj. lubelskiego w drodze uchwał członków swych Rad i Sejmików śpieszy z deklarowaniem subwencji na Fundusz Obrony Morskiej. Ostatnio wpłynęły następujące ofiary na F.O.M. z tego tytułu: Rada gm. Wola Różaniecka, pow. Białogóra — 15 zł., gm. Czemierniki, pow. Lubartów — 100 zł., gm. Turka, pow. Chełm — 50 zł. i Kasa Pożyczkowa gm. Turka — 50 zł., gm. Suchowola — 15 zł. i gm. Nielisz, pow. Zamość — 25 zł., gm. Jarczów, pow. Tomaszów — 10 zł., gm. Staw — 50 zł., gm. Wojsławice, pow. Chełm — 50 zł., z powiatu krasnostawskiego: gm. Czajki — 20 zł., gm. Fajstów — 50 zł., gm. Gorzków — 25 zł., gm. Izbica — 30 zł., gm. Krasnystaw — 32 zł., gm. Lopiennik — 25 zł., gm. Rudnik — 50 zł., gm. Rybczewice — 25 zł., gm. Siennica Różana — 44 zł., gm. Tarnogóra — 25 zł., gm. Turobin — 25 zł., gm. Wysokie — 12 zł., gm. Zakrzew — 100 zł., gm. Zółkiewka — 10 zł., gm. Puszcza Solńska, pow. Białogóra — 15 zł., gm. Wąwolnica, pow. Puławy — 50 zł., Rada Miejska m. Szczepieszyna — 25 zł., Rada m. Łęcznej — 100 zł., Rada m. Krasnystaw — 100 zł., Pow. Zw. Samorządowy Krasnystaw — 200 zł.

Kącik młodolegionowy.

Dnia 5 maja b. r. nastąpi otwarcie V-go z kolei kursu kandydackiego zorganizowanego staraniem tutejszej Komendy Obwodu Legionu Młodych. W myśl § 8 statutu L. M. członkiem zwyczajnym L.M. może być każdy Polak bez różnicy poci, nieposzlakowany na czci i honorze, który ideologię L.M. uważa za wyraz swych przekonań i który został przyjęty przez właściwe władze L.M. Ponieważ ruch młodolegionowy na terenie chełmskim zaczyna budzić coraz szersze zainteresowanie, Komenda Obwodu spodziewa się liczego uczestnictwa w V-tym kursie kandydackim. Pierwsze zebranie inauguracyjne odbędzie się w dniu 4 tym maja b.r. w lokalu szkoły Staszica przy ulicy Obłonskiej o godz. 7 wieczorem.

Jednocześnie informujemy czytelników kursu korespondencyjnego, że w dniach najbliższych zostaną przesłane na ręce tychże materiały i instrukcje.

CORSO

Sensacyjny film kryminalny

TAJNY DETEKTYW

w roli głównej

KENNET HARLOW

W niedzielę dnia 29 IV 1934 r. wszechświatowej sławy

CHOR DANA

Zapisz się do Związku Rezerwistów

Zapisy codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 17-ej do godz. 19-ej w lokalu Redakcji „Kroniki Nadbużańskiej“

Wzory umundurowania i odznak są wystawione w oknie Perfumerji i składu narzędzi chirurgicznych p. t. Rokitowskiego, przy ul. Lubelskiej № 56.

Przy zapisie należy przedłożyć książeczkę wojskową.

Rezerwiści zgłaszajcie się!

Jeśli masz głos i kochasz śpiew — wstąp do „Lutni“

Zapisy w poniedziałki i czwartki od godz. 18.30 do 20.30 w lokalu „Lutni“ na Górze Katedralnej

Poszukaj się dzierżawcy bufetu na kąpielisku

Pow. Kom. W. F. w Chełmie

Oferty składać w Starostwie w pokoju № 7 do dnia 28-go kwietnia 1934 r.

SKLEP do wynajęcia

ULICA LUBELSKA, 35.

M. Szajn

W niedzielę dnia 29 kwietnia o godz. 16-ej w sali szkoły im. Staszica (ul. Obłonska) odbędzie się zwykłe Kwartalne

WALNE ZGROMADZENIE Członków „Powszechnej Spółdzielni“

Na porządku dziennym:

Sprawozdanie gospodarcze za ubiegły kwartał

Pogadanka propagandowa o spółdzielczości wygłosi prezes Rady Nadzorczej prof. Chadej

Wolne wnioski

Wstęp wolny, prócz Członków Spółdzielni, mile widziani wszyscy interesujący się sprawami Spółdzielczości.

Zarząd Spółdzielni

Instrumenty muzyczne, a tykuły radjowe elektrotechniczne i fotograficzne poleca

N. Gojzen

Chełm, ul. Lubelska 60. CENY KONKURENCYJNE

Do akt. Nr. Km. 278 1934 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K. P. G. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1934 r. od godz. 8 rano w felwarku Husynne gm. Horodło pow. Hrubieszowskiego w pierwszym terminie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jadwigi Woronieckiej składających się z jednej sterty pszenicy zimowej na polu Nr. 8 zawierającej około 100 kóp. a oszacowanych na ogólną sumę 1600 złotych.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrane być mogą w dniu licytacji. Hrubieszów, dnia 20 kwietnia 1934 r.

Komornik sądowy

J. Czarnecki.

Zgubiona książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Chełm na nazwisko Herca Abrama zam. w Chełmie, ul. Katowska 5 oraz książeczkę konia uniwersalną

Apteka Grzegorza Dziemskiego w Chełmie

Balsam do włosów „Ze stoniem“.

Usuwa łupież i wypadanie włosów. Delektar „Ze stoniem“.

Środek roślinny. Działa odżywczo na skórę i mięśnie. Używa się do masażu po goleniu. Użyty pod puder, chroni od opierzchnięcia i udelikatnia cerę pań. Przywraca elastyczność skóry zaniedbanych rąk u pań pracujących. Zastosowany po goleniu, likwiduje następstwa zadrażnień.

Krem „Jagoda“.

Od piegów i zmarszczek.

Mydło „Jagoda“.

Do każdej cery.

MARJAN PLUCH

PRACOWNIA UBIORÓW MĘSKICH

ROBOTY CYWILNE I WOJSKOWE

LUBELSKA 102

Tani nowy środek usuwa z korzeniem odciski, brodawki, zgrubienia skóry.

Środek na szczury i myszy.

Radykalny środek na karaluchy.

Środek od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA, 36.

A. A. MEBLE

SYPIALNIA od 600 zł.

STOŁOWY od 500 zł.

SALONIK 8 sztuk od 300 zł.

Meble według najnowszych żurnali na dogodnych warunkach z gwarancją polecam

W. Czujkowski.